Kiedy 26 marca 2000 znana amerykańska aktorka - Jane Fonda wręczyła Andrzejowi Wajdzie w Los Angeles "Oskara" rzekł: "Będę mówił po polsku, bo chcę powiedzieć to, co myślę, a myślę zawsze po polsku. Przyjmuję tę zaszczytną nagrodę jako wyraz uznania, nie tylko dla mnie, ale dla całego polskiego kina. Tematem wielu naszych filmów były okrucieństwa nazizmu, nieszczęścia, jakie niesie komunizm. Dlatego teraz chcę podziękować amerykańskim przyjaciołom Polski i moim rodakom, którym kraj nasz zawdzięcza powrót do rodziny demokratycznych narodów, do zachodniej cywilizacji i instytucji, i struktur bezpieczeństwa. Gorąco pragnę, aby jedynym ogniem, którego doświadcza człowiek, był ogień wielkich uczuć - miłości, wdzięczności i solidarności".




Publiczność wysłuchała tego stojąc, po czym nagrodziła polskiego reżysera gromkimi brawami. Nie sądziłem, że los obdarzy mnie oscarowym ciągiem dalszym. Przypadkowo, z racji odwiedzin córki Ani studentki UJ, byłem na krakowskim Rynku 2 kwietnia 2000, kiedy to mistrz Wajda otrzymaną od Amerykańskiej Akademii Filmowej statuetkę "Oscara" przekazywał rektorowi UJ Franciszkowi Ziejce. Mówił wtedy: - "Uniwersytet Jagielloński zawsze był domem dwunastu muz. Wielki to zaszczyt dla kina - trzynastej muzy, która ma tylko 104 lata, że ponad 600 - letni uniwersytet zechce przyjąć tę statuetkę do swoich zbiorów". Rektor odpowiedział - "To wspaniały, iście królewski dar od człowieka zaprzyjaźnionego od lat z Uniwersytetem". I przekazał statuetkę Stanisławowi Waltosiowi, dyrektorowi Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

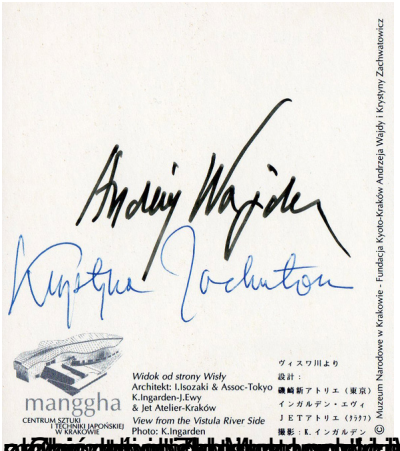


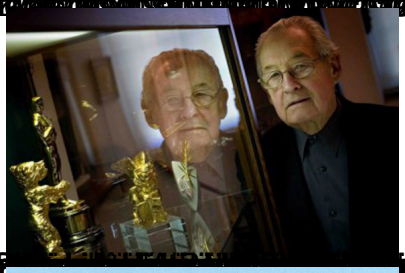
Byłem tuż przy estradzie, za mną tłum rozentuzjazmowanych ludzi. Kiedy Teresa Starmach - Wiceprezydent Krakowa wręczyła reżyserowi tytuł "Krakowianina Roku 1999", zebrani odśpiewali Mu "Sto lat". Niebawem, przy dźwiękach poloneza z "Pana Tadeusza", orszak z reżyserem na czele ruszył do budynku Collegium Maius. Zamieszałem się w ten pochód na czele. Na chwilę kroczyłem wtedy obok profesora Waltosia . Można to zobaczyć w filmie dokumentalnym "Cegła i inne nagrody filmowe". Uwiecznił ten moment także operator telewizyjnej "Panoramy". Bez trudu zdobyłem to nagranie, a stopklatka dowodzi, że to, co piszę jest prawdą.



Zanim grupa wybranych przekroczyła próg bramy CM Wajda uścisnął dłoń kilku osobom, mnie ostatniemu. A było to moje drugie spotkanie z reżyserem, po dawniejszym w Centrum Sztuki Japońskiej "Manggha".




Andrzej Wajda
Krystyna Zachwatowicz
manggha
CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ W KRAKOWIE
Widok od strony Wisły
Architekt: I.Isozaki & Assoc-Tokyo
K.Ingarden-Ł.Ewy
& Jet Atelier-Kraków
View from the Vistula River Side
Photo: K.Ingarden
ヴィスワ川より
設計：
磯崎新アトリエ（東京）
インガルデン・エヴィ
ＪＥＴアトリエ（ｸﾗｸﾌ）
撮影：Ｋ.インガルデン
© Muzeum Narodowe w Krakowie - Fundacja Kyoto-Kraków Andrzeja Wajdy i Krystyny Zachwatowicz




MŁODZIEŻ
ZBIGNIEW DRANKA
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY
Zbigniew Dranka
Młodzieżowy Dom Kultury


"Korczak"
Akcja Pensjonat
"Dąbrowa"
"Paw"
"Bik"






FONDATION
DE
POLOGNE




Andrzej
Wajda